

**Szanowni Państwo:
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej,
przedstawiciele Ministerstwa Edukacji,
przedstawiciele Sejmowych Komisji,
organizacji związkowych
oraz instytucji publicznych**
/według rozdzielnika/

PETYCJA
w sprawie zmiany przepisów przejściowych dotyczących awansu
zawodowego nauczycieli

Szanowny Panie Prezydencie, Szanowna Pani Minister, Szanowni Państwo,

działając na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, zwracam się z uprzejmą prośbą o przeanalizowanie oraz zmianę przepisów przejściowych regulujących awans zawodowy nauczycieli po nowelizacji Karty Nauczyciela z 2022 r., w zakresie dotyczącym nauczycieli, którzy utracili możliwość rozpoczęcia stażu na kolejny stopień awansu wyłącznie z powodu daty uzyskania stopnia nauczyciela kontraktowego.

Jestem nauczycielem mianowanym. Stopień nauczyciela kontraktowego uzyskałem 14 października 2020 r., natomiast stopień nauczyciela mianowanego został mi nadany w lipcu 2023 r. Moja sytuacja pokazuje, że obowiązujące przepisy doprowadziły do nierównego traktowania nauczycieli znajdujących się w niemal identycznej sytuacji zawodowej.

Po uzyskaniu stopnia nauczyciela kontraktowego obowiązywał okres oczekiwania przed rozpoczęciem stażu na nauczyciela mianowanego. Następnie ustawodawca skrócił ten okres z dwóch lat do dwunastu miesięcy. W praktyce zmiana ta nie przyniosła mi jednak żadnej korzyści. Stopień nauczyciela kontraktowego uzyskałem 14 października 2020 r., dlatego we wrześniu 2021 r. nie posiadałem jeszcze wymaganego dwunastomiesięcznego okresu od dnia nadania stopnia – brakowało zaledwie około sześciu tygodni.

W konsekwencji nie mogłem rozpocząć stażu od 1 września 2021 r. i zostałem zmuszony do oczekiwania do 1 września 2022 r. Oznaczało to utratę całego roku szkolnego wyłącznie z powodu daty uzyskania stopnia awansu, a nie z powodu braku kwalifikacji, niewywiązywania się z obowiązków czy negatywnej oceny pracy.

W praktyce nauczyciele, którzy uzyskali stopień kontraktowego kilka tygodni wcześniej, mogli rozpocząć staż o cały rok szkolny wcześniej. Różnica kilkudziesięciu dni przełożyła się więc na różnicę wynoszącą około jednego roku w całej ścieżce awansu zawodowego.

W konsekwencji, mimo że celem nowelizacji było uproszczenie i przyspieszenie ścieżki awansu zawodowego, moja ścieżka nie została realnie skrócona. Wręcz przeciwnie – utraciłem cały rok szkolny, a możliwość ubiegania się o stopień nauczyciela dyplomowanego została przesunięta o kolejny rok. W praktyce oznacza to, że zamiast móc ubiegać się o nadanie stopnia nauczyciela dyplomowanego w roku szkolnym 2026/2027, będę mógł przystąpić do tego postępowania dopiero w roku szkolnym 2027/2028. Tym samym skutki przepisów przejściowych nie zakończyły się na etapie uzyskania stopnia nauczyciela mianowanego, lecz nadal wpływają na przebieg mojej kariery zawodowej i odraczają możliwość osiągnięcia najwyższego stopnia awansu zawodowego o kolejny rok.

Skutki tej sytuacji nie ograniczają się wyłącznie do przesunięcia terminu uzyskania kolejnego stopnia awansu zawodowego. Roczne opóźnienie oznacza również późniejsze uzyskanie wyższego wynagrodzenia zasadniczego oraz wszystkich korzyści finansowych związanych z awansem. W konsekwencji przez kolejny rok odprowadzane są niższe składki na ubezpieczenia społeczne, co może mieć wpływ również na wysokość przyszłego świadczenia emerytalnego.

Sytuacja ta wpływa także na stabilność planowania kariery zawodowej. Nauczyciel powinien mieć możliwość przewidywania swojej ścieżki awansu w oparciu o jasne, racjonalne i sprawiedliwe zasady. W moim przypadku o rocznym opóźnieniu zdecydowała wyłącznie data uzyskania wcześniejszego stopnia awansu, a nie jakość wykonywanej pracy, doświadczenie zawodowe czy zaangażowanie.

Nie sposób pominąć również wpływu takich rozwiązań na motywację nauczycieli. System awansu zawodowego powinien zachęcać do rozwoju i nagradzać aktywność oraz rzetelną pracę. Tymczasem sytuacja, w której nauczyciel traci cały rok wyłącznie z powodu różnicy kilkudziesięciu dni w dacie uzyskania wcześniejszego stopnia awansu, rodzi poczucie niesprawiedliwości i podważa zaufanie do obowiązujących regulacji. O tempie awansu nie decydują bowiem osiągnięcia zawodowe ani kompetencje, lecz przypadkowy moment zakończenia poprzedniego etapu awansu.

Mam świadomość, że przepisy przejściowe zawsze wymagają wyznaczenia określonych granic. Jednak w tym przypadku ich praktyczne skutki doprowadziły do zróżnicowania sytuacji nauczycieli znajdujących się w porównywalnym położeniu wyłącznie z powodu kilku tygodni różnicy w dacie uzyskania wcześniejszego stopnia awansu.

W mojej ocenie taki efekt pozostaje trudny do pogodzenia z zasadą równości wobec prawa wyrażoną w art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z zasadą demokratycznego państwa prawnego wynikającą z art. 2 Konstytucji RP, która nakazuje stanowienie prawa w sposób sprawiedliwy, racjonalny i budzący zaufanie obywateli do państwa.

Nie oczekuję przyznania indywidualnego przywileju ani odstępstwa od obowiązujących przepisów. Zwracam się jedynie z prośbą o usunięcie skutków regulacji, które sprawiły, że o tempie mojego awansu zawodowego zdecydował przypadek kalendarzowy, a nie moje kwalifikacje, doświadczenie czy jakość wykonywanej pracy. Sytuacja ta dotyczy pewnej grupy nauczycieli w Polsce.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o przeanalizowanie przedstawionego problemu i rozważenie wprowadzenia odpowiednich przepisów korygujących, w szczególności poprzez:

- zaliczenie utraconego roku szkolnego do wymaganego okresu pracy przed uzyskaniem stopnia nauczyciela dyplomowanego,
- albo wprowadzenie dodatkowego skrócenia okresu wymaganego do awansu dla nauczycieli, którzy z przyczyn wynikających wyłącznie z przepisów przejściowych utracili możliwość rozpoczęcia stażu o cały rok szkolny.

Mam nadzieję, że Ministerstwo Edukacji podejmie analizę przedstawionego problemu oraz rozważy zmianę przepisów tak, aby system awansu zawodowego był bardziej sprawiedliwy, przewidywalny i motywujący dla nauczycieli.

Z wyrazami szacunku,



Rozdzielnik – do wiadomości:

1. Kancelaria Prezydenta RP,
2. Ministerstwo Edukacji,
3. Komisja Edukacji i Nauki Sejmu RP,
4. Rzecznik Praw Obywatelskich,
5. Związek Nauczycielstwa Polskiego,
6. Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”.